







3285 Prager.

VIII. a. 28.











M O W A  
JASNE WIELMOZNEGO J. PANA  
BRANICKIEGO,  
HETMANA WIELKIEGO KORONNEGO

N A  
S E R M I E

Dnia 24. Października 1786. Roku.  
M I A N A.



NAYIASNIEJSZY KROLU PANIE MOJ MIŁOSCIWY  
P. RZECZYPOSPOLITEY STANY

**G**Dy z powinności Urzędowania moiego mówić muszę, o wyszłym Regulamencie służby Kawaleryi Narodowey, pod pozorem ktorego, Regulament stał i dla całego Woyska, należy mi wprzód, ażebym osnowę rzeczy, Stanom zgromadzonym wyjaśnił.

Wydała Rezolucyą swoją Rada Nieustająca, pod dniem 19. Kwietnia 1785. Ru. która iako widzę przez boiaźń, aby tak się nie stało, z układem Woyska, iak z układem Praw Cywilnych, gdzie Roku 1776. zdała Rzeplta, na ow czas Skonfederowana, moc ułożenia Sądowych Procederow a pod zastoną tych; cały Rząd Kraiu naszego chciało przeistoczyć.

Przepisała w tey Rezolucyi Rada Regulę, Departamentowi Woyskowemu, iak sobie ma postępować.

Treść tey Rezolucyi zawiera w sobie, Exercerunek Kawaleryi Narodowey i oney umundurowanie.

Rada na mocy Prawa 1776. Ru. kazała tylko co do służby, ubioru ułożyć Regulament niemając więcej władzy, gdyż Konstytucya 1776. Ru. pozwala iey odmienić i poprawić Regulament 1775. Ru. osobliwie względem Dyslokacyi Woyska.

Departament tak sobie postąpił, iak wzwyż mianowani Delegaci, którzy mając moc tylko korekty Sądow, i Trybunałow, napisali Proiekt, wzruszający, wszystkie nasze Kardynalne Prawa, i uknowali iarzmo niewoli.

Departament idąc tym samym torem, nietylko dla Kawaleryi Narodowey ale i dla całego Woyska ułożył Regulament, przywłaszczył moc Prawodawczą, bo zamiast powiększenia Towarzystwa Kawaleryi Narodowey, i Gimeynow, w Regimentach; nowe Urzędy kreował, Generała Kawaleryi, Generała Infanteryi, i Generała Kwatermistrza, w Randze Generała Leunanta, z ustanowieniem nawet oddzielnego Sztabu, podług paragrafu 4. folio 10.



Rezolucya Rady mowi, żeby Kawalerya Narodowa, co do swej liczby, była formowana do Etatu 1775. Ru.

Pamiętam ja ten Etat, bo gdym go układał wraz z Regulaminem w tak ważney czynności, wezwałem pod ow czas JW. Generała Artt. Kor. Generałów Leutnantów, JW. Stempkowskiego, terazniejszego Woiewody Kiiowskiego, i Goltza, Generała Inspektora Xiążęcia Jmci Sułkowskiego i Generałów Maiorów, JW. Malczewskiego, i Kokceia.

Po ułożeniu ktorego, Delegacya od Stanów Rzeczypospolitey pod ow czas Seymującey examinowała, i własnych rąk podpisleń upoważniła toż dzieło, ktorego oryginał, do dziś dnia w Aktach Departamentu Woyskowego zostaje.

Formowałem na ow czas ten Etat, podług funduszu Skarbu Rzepltey a gdy niewystarczał więcej iak na 4000. Główn Kawaleryi Narodowej, niepodług żądania mego, ale stosownie do proporcyi funduszu ułożyłem placę onegoż.

Lošem nieszczęśliwym dla Woyska, bo po Seymie 1776. Ru. zredukowali 768. Główn w Kawaleryi Narodowej ubranego już i wyexercytowanego Zolnierza a od Pułków przedniej straży blisko 700.

Tak się podobalo na ow czas, i przyczyny tego są każdemu wiadome.

Roku 1778. wypadła Konstytucya, aby wszystkie pieniądze z superat, poszły na powiększenie Kawaleryi Narodowej, więc nigdy niebyła myśl formujących Etat 1775. Ru. zamykać Komplet teyże Kawaleryi, ale go owszem podwyższać, gdyż ta część Woyska, podług mego mniemania jedna największą bydy może pomocą i wsparciem Rzepltey. A Regulament świeżo wydany ogranicza komplet tey Kawaleryi, co jest w brew Konstytucyi 1778.

Powie mi kto że Konstytucya 1780. Ru. nietylko na Kawaleryę Narodową, ale i na inne Korpusy Woyska, oraz na nieodbite Kraiu potrzeby, Superaty rozciąga, lecz i ten łączyć się będzie z moim zdaniem, bo te Prawo inaczej nie chciało tylko powiększać wpół Kawaleryę Narodową: więc zgrzeszył Departament Woyskowy bo poszedł wprzek Konstytucyi, 1778. i 1780.

Ukladając Regulament Woyska w Ru. 1775. mogłem pod ow czas układać i Regulament dla Kawaleryi Narodowej, alem się wstrzymał i chciałem więcej czasu mieć do rozwagi.

Wiedzialem iak cenić zaszczyt Towarzysza iako Polak.

Znałem że te Szlachetne grono wyplacając się z długu Obywatelstwa swej Oyczyźnie, nie dla podłego służy zysku, bo własnym groszem, co go na publiczne składa podatki, nie tylko sobie ale i wszystkim Stanom płaci.

Słowem chęć, moja była i powiększać tę Kawaleryę, i wybior takich Towarzystwa uczynić, którzyby w potrzebach Rzepltey nie z jednym tylko Pocztowym stawali. Odwołuję się do sławniejszych Rzepltey czasów, że z tego Rycerstwa własnym kosztem po tyśiącu, i więcej do Obozu wprowadzali Zolnierza.

I w tych to okrytych sławą Pradziadow swoich wstępując ślady JW. Potocki, Woiewoda Ruski, za pierwszy zaszczyt dał Synom swoim, Imię i Mundur Polskiego Towarzysza. Równym i ja z nim tchnący myślenia sposobem, równie poważający Kawaleryę Narodową, w poczet Towarzystwa zaciągnąłem Synów moich. Niewidział podobno czyli widzieć niechciał Departament Woyskowy tych Celów.



163  
Zmniejszy komplet Towarzystwa Kawaleryi, gdy 7. tylko chce mieć przytomych u Chorągwi, a drugich 7. tylko Idealnych okazujących się w swoich Pocztach.

Przepisuje Regulament Dzidy, dla Kawaleryi Narodowej, równia ją z lekką Jazdą i uwłacza tego tytułu którym zaszczycała się poważnych znaków.

W prawdzie siedzieli przed tym z Skośkami, i nazywali się Kopynikami w ubiorze ciężkiej Kawaleryi do łamania Husarów. — Dowód tego, gdy Janowi Trzeciemu, pod Wiedniem wielość nieprzyjaciela okazującemu, powiedzieli. — Królu, niech i obłoki na nas spuszcza, to ich na Skośkach utrzymamy, a w ten czas dopiero dowiemy się o liczbie nieprzyjaciół, gdy ich w boju policzymy.

Takiego to w teraźniejszych, okropnych Ojczyzny naszej sytuacjach, trzeba Stowarzyszenia, których szczególnie ratunek Rzeczy i obrona wolności zagrożona, z któremi honor Kollegować i nacyścić krew Szlachecka łączy.

Sądziłbym więc Mił. KRÓLU, żeby ta Kawaleria była w tym upoważnieniu, jak była i za Poprzedników W. K. Mości.

Do układu tego Regulaminu, wydał Ordynans Departament Wojskowy, aby czterech Poruczników od Kawaleryi Narodowej wykomenderowanych było.

W którym że to Kraju, w którejże to służbie miają Generałów, a radzą się Poruczników? odwołuję się do Publicznej wiary Departamentu, i samej Rady. Czyli in pleno w Radzie lub w Departamencie był układany, i czytany ten Regulament, podobno że Departament Wojskowy delegował i obcych do układania tego Regulaminu, który niewidzę aby był po Obywatelsku i stosownie do potrzeb Rzeczy ułożony.

A podług Prawa 1776. Rada in pleno sama czynić to była powinna. Chcą jak widzę mieć tylko Pocztów Kraiowych ale nie Kawalerią Narodową.

Co zaś do Paragrafu 7. Regulaminu fol. 108. z zadziwieniem wyczytałem, jakoby kiedyś Jura Cancellariae, mieli należeć do JP. Generała Komarzewskiego. Prezydując w Departamencie Wojskowym, wiem doskonale iż Departament Wojskowy wykomenderował tegoż JPana Komarzewskiego, do Boku W. K. Mci. Dał Ordynans i Instrukcyę sprawowania się onemuż, który nic więcej nie miał przepisanego, jak tylko prezentować fortragi W. K. Mci, Prawo starszeństwa i conduit listy Officerów, Jura Cancellariae, ani wspomniane były, bo Pieczęć jedna jest tylko przy Kanclerzach co do Patentów, a do Ordynansów i forsztelacyi druga w Departamencie Wojskowym.

Przywłaszcza więc sobie JPan Generał Komarzewski, więcej niżeli Kancelarye Hetmańskie miały, lubo tego niema ani z Ordynansu ani z Prawa.

Cytuję 1775. Roku Konstytucyą w Regulaminie, na przeciw prawdzie, bo o tym niemaż żadnego wyrazu w Prawie Roku tegoż.

Wymienia 1777. Roku Rezolucyą Departamentu Wojskowego, stosownie jakoby do Prawa 1775. Ru: wypadła.

Radbym mieć okazane, choć wzmiankę tylko, o Amplioowanym Generale do Boku W. K. M. P. M. Mił. w Konstytucyi 1775. Roku.

Lecz gdy tego i sam JPan Generał Komarzewski, okazać niemoże, naturalna konsekwencya, że i Rezolucya Departamentu do tego przypadku niewyszła ani wyjść mogła.



Wyrazy tego Paragrafu w Regulaminie, są z krzywdą JW. Pieczętarzow, gdyż w tymże samym Artykule umieszcza, że skłonił onych do odstąpienia Praw Kancellaryi służących, a zniżył cenę Pieczęci do tasy stęplowey.

Niemając tedy favore siebie żadnego Prawa, niemogł nic odstępować ani się chlubić, że dobrowolnym odstąpieniem, skłonił Pieczętarzy do zmniejszenia opłaty Pieczęci, bo Ci zacni, i dawnych Antenatów cnoty dziedziczący Ministrowie, Krwi zacnością i własnymi znakomici przymiotami, niepotrzebowali pewnie od JPana Komarzewskiego pobudek.

Przepomniat tenże JPan Komarzewski General, że pierwsza dopiero Konstytucya 1778. Ru: wspomina Imie jego w nadgodę prac przy Boku J. K. Mci P. M. Mił: w przyczynieniu mu 6000 Złotych.

Przepomina i to, że moc Patentowania, Hetmanom nieślużyła tylko do Kapitana, a on oświadczył że odstępuje opłaty iakoby sobie należącey od wszystkich Szarz, zajmując nawet osoby Sztabu Generalnego, w którym są umieszczeni Urzędnicy Cywilno Woyskowi.

Osiarował więc to czego nie miał.

Pozor zaś tey wspaniałości ściaga się tylko do skrzywdzenia w żołdzie Officerow ktorego Departament Woyskowy, ani ma, ani mieć może mocy niecia.

Z powiększenia zaś Kaszy Inwalidowey niewidzę dość wielkiego dobra, aby złemu wynikającemu z złamania Praw mogło wyrownać.

Złamanie ktore jest iasne, bo gdy Konstytucya 1780. Ru: pewna Summa na Inwalidow jest wyznaczona, zwiększać ani zmniejszać iey nie jest Departamentu Woyskowego mocy.

Obiaśniwszy więc, to co jest przeciwko Prawu, należy mi powiedzieć o tym co się niezneyduie w Regulamencie a bydz koniecznie powinno.

Każdy Regulament, nietylko w sobie mieścić powinien służbę Woyskową, ale i Proceder prawny, dla karności Woyska.

Niech kto chce przeziara obcych Kraiow Regulamina, w każdym te Prawa dla karności Woyska, i dla Sądu znaydzie.

Znayduie się tenże proceder Prawny w Regulamencie 1775. Ru: ustanowionym, ale że o tymże Regulaminie, świeżo teraz wydany, żadney nieczyni wzmianki, więc tamten martwym zostaie, i gdy dawniejszy niejest w Exekucyi, a w nowym nie o procederze prawnym niemasz; Pytam się Prześwietnego Departamentu Woysk: iakie są przepisy dziś dla Woyska procederu prawnego.

Z powodu więc poprzyśiężoney moiey wierności, *quid quid nocui scivero auxilium* i tey gorliwości którą mam do Dobra Oyczyzny moiey, upraszam W. K. Mci PANA M. Mił: i P. zgromadzonych Stanow, aby ten Regulament który wywraça Konstytucye 1775. 1776. 1778. i 1780. Ru: ktoren zmniejsza plac dla szlachetney młodzi naszey, ktoren niepowiększa liczby Woyska a nowe stanowi Urzędy był uchylony.

A następna Rada, niech nowy in pleno uformuie projekt, dla Kawaleryi Narodowey, do approbaty na przyszły Seym Stanom Rzeplrey.

Ja zaś na czele Woyska Koron: zostaiący, Twoje tu wspominam słowa Mił: PANIE, dawniey do zgromadzonych Stanow wymienione. *Omnia dixi, de omnibus nos, monui, vobis meas vestrasque sortes relinquo.*













Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205



